

Sygn. akt II Ka 640/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Sędziowie:	SSO Krystyna Świącicka (spr.) SSO Teresa Zawisłak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Marzena Głuchowska

przy udziale Prokuratora Luby Filoc

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2015 r.

sprawy **H. B. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 §2 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 11 września 2015 r. sygn. akt II K 844/14

uchyla wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 640/15

UZASADNIENIE

H. B. (1) został oskarżony o to, że w dniu 28 czerwca 2012 r.

w miejscowości R., gmina S., droga nr (...), powiat (...), województwo (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki P. (...) nr rej.

(...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do oznakowanego przejścia dla pieszych i skrzyżowania z drogą podporządkowaną oraz nieprawidłowo obserwował drogę przez co zbyt późno podjął manewr obronny w postaci hamowania pojazdu i próby ominięcia przeszkody, czym przyczynił się do potrącenia pieszego M. D. przechodzącego przez jezdnię poza wyznaczonym miejscem, w wyniku czego pieszy doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy z krwawieniem podpajęczym, stłuczenia mózgu, krwiaka lewego oczodołu, rany tłuczonej w lewej okolicy ciemieniowo – potylicznej, stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniami żeber V – XI po stronie lewej i II – III po stronie prawej z niewydolnością oddechową wymagającą wentylacji mechanicznej, złamania wyrostka poprzecznego prawego kręgu Th 1 kręgosłupa, stłuczenia łokcia lewego z raną, stłuczenia prawego ramienia z otarciem naskórka

oraz stłuczenia prawej ręki z podbiegnięciem krwawym, w następstwie których to obrażeń M. D. zmarł w dniu 14 września 2012 r.,

tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 11 września 2015 r., sygn. akt II K 844/14, Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim:

I. Oskarżonego H. B. (1) uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu, koszty postępowania przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wywiódł Prokurator Rejonowy w Mińsku Mazowieckim, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego H. B. (1) i zarzucając mu obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez nie wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy wskutek niepełnego wykorzystania dowodów, nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego w postaci zeznań świadka D. W. oraz poczynienie ustaleń sprzecznych z dowodami ujawnionymi na rozprawie, co w konsekwencji spowodowało niesłuszne uniewinnienie H. B. (1) od zarzucanego mu czynu.

W następstwie tak sformułowanego zarzutu odwołujący się wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim.

W toku rozprawy odwoławczej prokurator poparł apelację Prokuratora Rejonowego w Mińsku Mazowieckim i wniosek w niej zawarty. obrońca oskarżonego wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Oskarżony H. B. (1), oskarżyciele posiłkowi J. D. i P. D. oraz ich pełnomocnik T. Z. nie stawili się na rozprawie apelacyjnej pomimo prawidłowego zawiadomienia o jej terminie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna i jako taka doprowadziła do rozstrzygnięcia o charakterze kasatoryjnym.

Należy z całą mocą podkreślić, że orzeczenie takiej treści nie przesądza w żadnej mierze o sposobie rozstrzygnięcia tej sprawy po jej ponownym rozpoznaniu i nie może zostać odebrane inaczej niż jedynie jako zalecenie ponownego jej rozpoznania bez opisanych niżej uchybień. W chwili obecnej stwierdzić jedynie należy, że wydanie wyroku w tej sprawie było przedwczesne.

Lektura pisemnych motywów zakwestionowanego wyroku prowadzi do wniosku, iż wśród podstaw pierwszoinstancyjnego rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu znalazła się teza, w myśl której w krytycznym czasie brak było podstaw dla przyjęcia, że zachowanie pieszego bezpośrednio poprzedzające wkroczenie na jezdnię drogi nr 50 wskazywało na możliwość naruszenia przezeń zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym (k. 584). Słusznie podnosi w tym zakresie oskarżyciel publiczny, że stanowisko takiej treści nie zostało poprzedzone należyłą analizą zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, stanowiąc efekt zaniechania przez Sąd Rejonowy rozważań w przedmiocie dopełnienia przez H. B. (1) obowiązku zachowania szczególnej ostrożności w związku ze zbliżaniem się do skrzyżowania, w obrębie którego doszło do zdarzenia. W nawiązaniu do realiów sprawy zaznaczyć należy, że poruszanie się drogą z pierwszeństwem przejazdu nie zwalnia kierującego pojazdem, zbliżającym się do skrzyżowania, od obowiązku zachowania szczególnej ostrożności (vide wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 1995 r., III KRN 20/95, LexPolonica nr 304255), przewidzianego treścią art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 z późn. zm.; dalej: PRD). Wzmiankowana „szczególna ostrożność” została przy tym zdefiniowana przez ustawodawcę jako ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu

zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniającej się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie (art. 2 pkt 22 PRD). W literaturze wskazuje się przy tym, że szczególna ostrożność to ostrożność wzmożona do granic maksymalnych, i to w układzie dynamicznym (vide Ł. Malinowski, Komentarz do art. 2 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, LexisNexis 2012, teza 79.). Przez „drogę” rozumie się natomiast pas terenu składający się m.in. z jezdni i pobocza (art. 2 pkt 1 PRD). Obowiązek zachowania szczególnej ostrożności obowiązywał tym samym na H. B. (1) do uważnego obserwowania sytuacji na jezdni i poboczu drogi krzyżującej się z drogą nr (...).

W związku z powyższym nie sposób odmówić racji prokuratorowi, o ile podnosi on niedostrzeżenie przez Sąd Rejonowy rozbieżności występujących pomiędzy relacjami oskarżonego i jedyne go naoczne go świadka zdarzenia, tj. D. W..

Z relacji H. B. (1) wynika, że kiedy zbliżał się do pasów zobaczył człowieka, który **stał** za skrzyżowaniem z jego lewej strony, zaś chwilę później spostrzegł, iż pieszy wkroczył na jezdnię i przecina mu drogę i dlatego też w tym momencie podjął manewry obronne (k. 168, 232). W ostatniej z relacji oskarżony podał natomiast, że piesze go zobaczył, kiedy stał „głęboko po lewej stronie” (k. 550). Deskrypcje procesowe D. W. wskazują tymczasem, że poruszając się w kierunku przeciwnym do kierunku jazdy auta prowadzonego przez H. B. (1) zauważył, iż z prawej strony idzie drogą podporządkowaną starszy mężczyzna, który doszedł do drogi nr (...) **i nie zatrzymał się**. Według świadka pieszy sprawiał wrażenie zamysłone go i nie rozglądał się na boki, zaś przed samochodem marki P. (...) nic nie jechało (k. 19v-20). D. W. podał także, że pieszy szedł powolnym i równym krokiem, ze spuszczone go głową, przy czym nie widział go stojące go (k. 235- 235v), ani też upewniające go się o możliwości bezpieczne go wejścia na jezdnię (k. 555).

W świetle treści informacji przekazane go przez D. W. oraz płynące go z analizy oświadczeń procesowe go oskarżone go wniosku o niedostrzeżenie przezeń momentu wkroczenia piesze go na jezdnię, Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że zachodzą poważne wątpliwości w zakresie dochowania przez H. B. (1) obowiązku szczególne go ostrożności w związku ze zbliżaniem się do skrzyżowania z drogą podporządkowaną. Skoro D. W. był w stanie płynnie obserwować zachowania piesze go, to niezbędnym jest rozważenie, czy analogiczne obserwacje, a więc i wnioskowanie co do możliwości wkroczenia piesze go na jezdnię, mógł przeprowadzić także H. B. (1).

Zajęcie należycie uargumentowane go stanowiska w tym zakresie, ze względu go wskazane go wyżej, wprost rzutu je na treść rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu

i dlatego też Sąd Okręgo wy, mając na uwadze nie tylko treść art. 454 § 1 k.p.k.,

lecz również konieczność poczynienia ustaleń faktycznych w odniesieniu do istoty sprawy, zaskarżony wyrok uchylił, a sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponowne go rozpoznania.

Procedując po raz kolejny, Sąd Rejonowy nie tylko podejmie starania zmierzające do ustalenia, czy H. B. (1) miał możliwość dostrzeżenia piesze go i jego zachowania wcześniej niż w momencie bezpośrednio poprzedzającym zbliżenie się jego auta do przejścia dla pieszych, lecz również weźmie pod uwagę płynący z wyjaśnień oskarżone go fakt niedostrzeżenia przezeń momentu, w którym tenże pieszy wszedł na jezdnię. Sąd Rejonowy zajmie także stanowisko w odniesieniu do tego,

czy pokrzywdzony zatrzymał się przed wejściem na jezdnię, czy też nie. Prawidłowe wnioskowanie w tym zakresie umożliwi odniesienie się do zagadnienia planowanie ewentualne go manewru obronne go, w celu stworzenia możliwości podjęcia odpowiednie go szybkie go reakcji. Zajmując stanowisko we wskazane go dziedzinach, Sąd

I instancji dokona oceny obiektywne go trafności przytoczone go wyżej depozycji D. W., biorąc przy tym pod uwagę informacje płynące z protokołu oględzin miejsca zdarzenia (k. 3- 4) i dokumentacji fotograficzne go (k. 56- 56v). Rozpoznając sprawę po raz kolejny, Sąd I instancji rozważy zarazem przeprowadzenie postępowanie go dowodowe go w ograniczone go zakresie (art. 442 § 2 k.p.k.). Wnikliwa analiza całości kształtu zgrane go w sprawie materiału dowodowe go umożliwi Sądowi Rejonowemu poczynienie należycie uargumentowane go ustaleń faktycznych,

a w efekcie zajęcie trafne go stanowiska w przedmiocie realizacji przez H. B. (1) obowiązków z zakresu bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz podjęcie słusznego rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu.

Z powyższe go powodów Sąd Okręgo wy, na podstawie art. 437 k.p.k.

w zw. z art. 456 k.p.k., orzekł jak w wyroku.